

Sygnatura akt VIII C 2951/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 grudnia 2015 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący S.S.R. Małgorzata Sosińska-Halbina

Protokolant sekr. sąd. Izabella Bors

po rozpoznaniu w dniu 2 grudnia 2015 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa M. M.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda M. M. kwotę 5.649,51 zł (pięć tysięcy sześćset czterdzieści dziewięć złotych pięćdziesiąt jeden groszy) z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 3.054,65 zł (trzy tysiące pięćdziesiąt cztery złote sześćdziesiąt pięć groszy) od dnia 25 listopada 2014 roku do dnia zapłaty;

- od kwoty 2.594,86 zł (dwa tysiące pięćset dziewięćdziesiąt cztery złote osiemdziesiąt sześć groszy) od dnia 20 listopada 2015 roku do dnia zapłaty;

2. oddala powództwo w pozostałym zakresie roszczenia odsetkowego;

3. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda M. M. kwotę 1.217 zł (jeden tysiąc dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

4. nakazuje pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w kwotę 820,75 zł (osiemset dwadzieścia złotych siedemdziesiąt pięć groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt VIII C 2951/14

UZASADNIENIE

W dniu 20 października 2014 roku powód M. M., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wytoczył przeciwko (...) Spółce Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. powództwo o zapłatę kwoty 3.054,65 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 października 2011 roku do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 27 września 2011 roku był sprawcą zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzony został należący do E. M. samochód marki O. (...) o nr rej. (...). W dacie kolizji pojazd ten posiadał ubezpieczenie AC w pozwanym Towarzystwie. W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel nie uznał swojej odpowiedzialności i odmówił wypłaty odszkodowania, podnosząc, że większość ze zgłoszonych szkód nie powstało w wyniku opisanego wyżej zdarzenia. W dniu 19 października 2014 roku powód

zawarł E. M. umowę cesji, na mocy której przejął prawa do wierzitelności wobec pozwanego z tytułu odszkodowania przypadającego właścicielce przedmiotowego pojazdu a związanego z powyższym zdarzeniem.

(pozew k. 2-5)

W odpowiedzi na pozew strona pozwana, reprezentowana przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej stawce minimalnej powiększonej o podatek VAT.

Pozwany zakwestionował swoją odpowiedzialność z tytułu przedmiotowego zdarzenia podnosząc, że zgłoszone przez powoda szkody nie mogły powstać na skutek jego przebiegu. Niezależnie od powyższego wskazał, że przy ewentualnym ustalaniu wysokości odszkodowania winny mieć zastosowanie przepisy OWU odnoszące się do udziału własnego w szkodzie. Ponadto pozwany zgłosił zarzut przedawnienia roszczenia podnosząc, że decyzja o odmowie przyznania odszkodowania została wydana w dniu 20 października 2011 roku.

(odpowieź na pozew k. 37-38)

Na rozprawie w dniu 13 maja 2015 roku pełnomocnik powoda podtrzymał w całości żądanie pozwu. Odnosząc się do zgłoszonego w odpowiedzi na pozew zarzutu przedawnienia roszczenia wskazał, że wobec wytoczenia powództwa w dniu 20 października 2014 roku zarzut ten jest niezasadny. Pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa w całości.

(protokół rozprawy k. 60-62)

W piśmie procesowym opatrzonym datą 17 listopada 2015 roku, doręczonym stronie przeciwnej w dniu 19 listopada 2015 roku, w związku z pisemną opinią biegłego, powód rozszerzył powództwo do kwoty 5.649,51 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21 października 2011 roku do dnia zapłaty. Wskazał, że na dochodzoną kwotę składa się ustalony przez biegłego koszt naprawy przedmiotowego pojazdu pomniejszony o udział własny w wysokości 1.500 zł wynikający z faktu, że pojazd ten w dacie wypadku był kierowany przez osobę poniżej 25-go roku życia.

Replikując na powyższe, pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości.

(pismo procesowe powoda k. 116-117, pismo procesowe pozwanego k. 120)

Na rozprawie w dniu 2 grudnia 2015 roku pełnomocnicy strony podtrzymali dotychczasowe stanowiska w sprawie. Pełnomocnik powoda dodatkowo oświadczył, że poza udziałem własnym wynikającym z wieku kierującego, polisa stanowiąca źródło żądania pozwu nie przewidywała innego udziału własnego co wprost wynika z jej treści, a nadto z faktu, że polisa ta była kontynuacją polisy, w której jednoznacznie wskazano, że udział własny jest zniesiony.

(protokół rozprawy k. 127-128)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 27 września 2011 roku w Ł., na ul. (...), przed wjazdem na rondo (...), powód M. M., kierując samochodem marki O. (...) o nr rej. (...), rok produkcji 2005, brał udział w zdarzeniu drogowym. Powód nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego go pojazdu i uderzył w tył stojącego samochodu marki F. (...), przy czym w momencie zderzenia doszło do kontaktu przedniej części pojazdu marki O. z hakiem holowniczym pojazdu marki F., który to kontakt miał charakter ukośny. Na skutek opisanego zdarzenia w pojeździe marki O. uszkodzone zostały m.in. maska silnika, poszycie przodu, prowadnica powietrza, reflektor przedni prawy, zderzak przedni. W dniu zdarzenia powód miał ukończone 23 lata.

Właścicielką samochodu marki O. (...) w dacie szkody była E. M.. W dacie zdarzenia E. M. objęta była ochroną ubezpieczeniową z tytułu autocasco (ubezpieczenie typu BAZA) w pozwanym (...) Spółce Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W..

Zgodnie z zawartą umową ubezpieczenia, przy ustalaniu wartości szkody ubezpieczyciel nie uwzględniał amortyzacji oraz stosowania części alternatywnych jak również nie uwzględniał udziału własnego niezwiązanego z wiekiem kierującego pojazdem w dacie zdarzenia. Zniesienie amortyzacji oraz udziału własnego było następstwem uiszczenia przez E. M. dodatkowych składek w łącznej wysokości 481,33 zł, na skutek czego zastosowanie miały postanowienia § 14 ust. 12 w zw. z ust. 11 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia (...) Komunikacja, w myśl których, odszkodowanie w odniesieniu do pojazdu, którego okres eksploatacji w dniu zawarcia umowy wynosił więcej niż 4 lata, a jednocześnie nie przekraczał 10 lat, wypłacane jest bez uwzględnienia stopnia zużycia części oraz § 15 ust 3. Zgodnie z treścią § 15 ust 2 i 3 po opłaceniu składki dodatkowej

– jak w przedmiotowej sprawie – udział własny w pierwszej szkodzie, niezwiązany z wiekiem kierującego pojazdem w dniu zdarzenia, nie ma zastosowania. Ubezpieczyciel obligatoryjnie stosował natomiast udział własny w wysokości 1.500 zł w sytuacji, w której we wniosku o ubezpieczenie zadeklarowano, że pojazd będzie kierowany wyłącznie przez osoby w wieku powyżej 25 lat albo w wieku powyżej 28 lat, a szkoda powstała podczas kierowania przez kierowcę, który był osobą w wieku młodszym (§ 15 ust. 6 OWU).

(dowód z przesłuchania powoda k. 61-62, polisa k. 11, Ogólne Warunki Ubezpieczenia (...) Komunikacja k. 45-52, pisemna opinia biegłego sądowego W. S. wraz z załącznikami k. 71-97, z akt szkody: wniosek o ubezpieczenie, kalkulacja składki, polisa, dokumentacja fotograficzna; okoliczności bezsporne)

W dniu 6 października 2011 roku powód zgłosił na piśmie szkodę pozwanemu. Powód nie określił wysokości szkody.

Pozwany pismem z dnia 20 października 2011 roku poinformował właścicielkę pojazdu marki O., że nie znalazł podstaw do przyjęcia odpowiedzialności za przedmiotowe zdarzenie. W uzasadnieniu swojego stanowiska wskazał, że analiza śladów na uszkodzonym pojeździe jednoznacznie wskazuje, że większość z nich nie powstała na skutek najechania na tył zatrzymanego samochodu marki F. (...).

(zgłoszenie szkody k. 12-15, z akt szkody: opinia nr (...), okoliczności bezsporne)

W dniu 19 października 2014 roku E. M. zawarła z powodem M. M. umowę o przelew wierzytelności przysługującej jej wobec pozwanego z tytułu odszkodowania przypadającego jej jako ubezpieczającemu i właścicielowi, w dniu zdarzenia, pojazdu marki O. (...) nr rej (...) z tytułu szkody powstałej w dniu 27 września 2011 roku. Tego samego dnia E. M. poinformowała pozwanego o dokonanej cesji.

(umowa przelewu wierzytelności k. 9, zawiadomienie wraz z potwierdzeniem nadania k. 10, okoliczności bezsporne)

Zgłoszone pozwanemu Towarzystwu uszkodzenia pojazdu marki O. (...) – za wyjątkiem: zdercia poszycia zderzaka w części prawej, zdercia listwy prawej zderzaka przedniego oraz uszkodzeń tunelu wentylatora, reflektora lewego i przysłonki bocznej – powstały na skutek zdarzenia z dnia 27 września 2011 roku.

Uzasadniony ekonomicznie koszt naprawy pojazdu marki O., bez uwzględnienia udziału własnego, ustalony w oparciu o zapisy OWU pozwanego i posiadane przez niego pokrycie ubezpieczeniowe, wynosił wg cen z daty szkody 7.149,51 zł. Koszt ten zawiera potrącenie wartości zderzaka przedniego w wysokości 50% z tytułu jego wcześniejszych uszkodzeń oraz stawkę za 1 rbg w wysokości 95 zł.

(pisemna opinia biegłego sądowego W. S. wraz z załącznikami k. 71-97)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron,

w tym na podstawie załączonych na płycie CD akt szkodowych. Podstawą ustalenia stanu faktycznego był także dowód z przesłuchania powoda oraz dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu mechaniki pojazdowej i ruchu drogowego W. S.. Oceniając pisemną opinię biegłego sądowego Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Wydając opinię biegły oparł się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym. Analizując przebieg zdarzenia biegły jednoznacznie wskazał, że poza uszkodzeniami wymienionymi na k. 18-20 opinii, pozostałe uszkodzenia zgłoszone pozwanemu powstały na skutek zdarzenia z dnia 27 września 2011 roku. Zaznaczył przy tym, że osoba wydająca opinię na zlecenie pozwanego błędnie założyła, że kontakt między pojazdami miał charakter centralny, podczas gdy w rzeczywistości, kontakt ten był ukośny (vide k. 7 opinii), co przy uwzględnieniu cech tworzywa, z którego wykonany był zderzak O., nie mogło powodować śladów „nabicia się” poszycia zderzaka na hak F.. Biegły zauważył jednocześnie, że belka wzmacniająca znajdująca się pod poszyciem zderzaka została dość głęboko wgnieciona, przy czym struktura wgniecenia świadczy, że powstało ono na skutek kontaktu z hakiem. Odkształcenie belki oznacza, że równie głęboko musiała się ugiąć nakładka zderzaka z tworzywa, jednak bez jednoczesnego „nabicia się” na hak. Dla zilustrowania swoich twierdzeń biegły przedstawił przebieg testu zderzeniowego przeprowadzonego z udziałem O. (...) i samochodu marki R. (...), którego zderzak posiada zbliżony kształt i położony jest na tej samej wysokości co w samochodzie F. (...). Test ten, przeprowadzony w warunkach zbliżonych do występujących na gruncie omawianego zdarzenia, jednoznacznie wykazał, że na skutek zderzenia poszycie przedniego zderzaka O. nie zostało w sposób widoczny uszkodzone, widocznemu uszkodzeniu uległa natomiast belka wzmacniająca znajdująca się pod nim. Biegły zauważył przy tym, że w wyniku takiego uszkodzenia mogło dojść do uszkodzenia chłodnicy w przedmiotowym pojeździe, o czym świadczą świeże ślady na jej powierzchni, a nadto, że wbrew twierdzeniom pozwanego, w pojeździe tym doszło do uszkodzenia ramki przedniej tablicy rejestracyjnej. Odnosząc się do przyjętej stawki za jedną rbg biegły wskazał, że ta będąc ustaloną na poziomie przeciętnym i ekonomicznie uzasadnionym, stanowi odpowiednik stawki rynkowej umożliwiającej naprawę pojazdu w zakładzie nieautoryzowanym, dysponującym odpowiednią technologią.

Po wydaniu opinii przez biegłego sądowego, żadna ze stron nie kwestionowała jej treści oraz nie wносиła do niej jakichkolwiek zarzutów.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Rozważania w niniejszej sprawie rozpocząć należy od oceny zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia, skuteczne podniesienie przedmiotowego zarzutu jest bowiem wystarczające do oddalenia powództwa bez potrzeby ustalenia, czy zachodzą wszystkie inne przesłanki prawnomaterialne uzasadniające jego uwzględnienie, a ich badanie w takiej sytuacji staje się zbędne (por. uzasadnienie uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2006 r. III CZP 84/05, OSNC 2006/7-8/114 oraz uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2010 r., I CSK 653/09, Lex nr 741022). Zarzut ten okazał się jednak chybiony, decyzja o odmowie przyznania odszkodowania została wydana w dniu 20 października 2011 roku, zaś powód wystąpił z powództwem w dniu 20 października 2014 roku. Gdyby zatem nawet przyjąć, że oświadczenie pozwanego zawarte w przedmiotowej decyzji już w tym dniu doręczono ubezpieczającemu, czego jednak strona pozwana nie wykazała, to pozew i tak wniesiono w ostatnim dniu trzyletniego terminu przedawnienia (art. 819 § 1 i 3 k.c. w zw. z art. 112 k.c.). Jedynie na marginesie zauważyć należy, że wskazany trzyletni termin przedawnienia winien być liczony dopiero od dnia, w którym zgłaszający roszczenie otrzymał na piśmie oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie świadczenia. Daty tej pozwany jednak nie wykazał a jednocześnie sprzecznym z zasadami doświadczenia życiowego byłoby przyjęcie, że decyzja ta została doręczona zgłaszającemu zdarzenie już w dniu jej wydania.

Powództwo, w zakresie po modyfikacji pismem procesowym opatrzonym datą 17 listopada 2015 roku, jest zasadne w całości w zakresie żądania głównego oraz w części w zakresie żądania odsetkowego.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie przepisy Kodeksu cywilnego, w tym w szczególności o umowie ubezpieczenia (art. 805 i następane k.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie szkody), przepisy ustawy z dnia 22 maja

2003 roku o działalności ubezpieczeniowej (j.t. Dz.U. 2015, poz. 1206 ze zm.) oraz postanowienia zawartej przez E. M. z pozwanym umowy ubezpieczenia autocasco wraz z ogólnymi warunkami ubezpieczenia.

W myśl przepisu art. 805 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Przy ubezpieczeniu majątkowym świadczenie zakładu ubezpieczeń polega w szczególności na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku (art. 805 § 2 k.c.). Zgodnie z przepisem art. 812 § 1 i 2 k.c., przed zawarciem umowy ubezpieczenia zakład ubezpieczeń obowiązany jest doręczyć ubezpieczającemu tekst ogólnych warunków ubezpieczenia, które określają m.in. sposób ustalania wysokości szkody oraz warunki wypłaty odszkodowania.

Naprawienie szkody następuje według wyboru poszkodowanego stosownie do postanowień art. 363 § 1 k.c. W myśl przywołanego przepisu, przy realiach przedmiotowego stanu faktycznego i żądania powoda, owo naprawienie szkody winno nastąpić przez zapłatę przez pozwanego sumy pieniędzy, która powinna odpowiadać wartości uszkodzonych elementów w pojeździe marki O. (...) wraz z kosztami ich zamontowania. W myśl przepisu art. 363 § 2 k.c. jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. W tym miejscu wskazać należy, że w warunkach gospodarki rynkowej dla obrotu towarowego decydujące znaczenie mają reguły ekonomiczne podaży i popytu, a więc rynek, dlatego też bezsprzecznie podstawą przy obliczaniu wysokości odszkodowania powinny być ceny rynkowe.

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia drogowego z dnia 27 września 2011 roku, w którym udział brał należący w dacie zdarzenia do E. M. samochód marki O. (...) o nr rej. (...), jak również okoliczność, iż w jego dacie E. M. posiadała ubezpieczenie autocasco w pozwanym Towarzystwie (...). Bezspornym pozostawała również pomiędzy stronami okoliczność przelewu, przysługującego E. M. od pozwanego Towarzystwa odszkodowania w związku z opisanym powyższej zdarzeniem objętym ubezpieczeniem AC.

Jako, że pozwany kwestionował zasadę swojej odpowiedzialności, w pierwszej kolejności rozważenia wymagało, czy w omawianej sprawie miał miejsce wypadek ubezpieczeniowy, który konstytuował po stronie pozwanej obowiązek wypłaty stosownego świadczenia, innymi słowy należało ustalić, czy zgłoszone przez powoda uszkodzenia samochodu marki O. (...) pozostawały w związku przyczynowo-skutkowym ze zdarzeniem z dnia 27 września 2011 roku, będąc jego następstwem. Nie powielając poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych przypomnieć należy, że jak ustalił biegły, stwierdzone w przedmiotowym pojeździe uszkodzenia – za wyjątkiem uszkodzeń wymienionych na karcie 18-20 opinii – powstały na skutek kontaktu z samochodem marki F. (...), co implikuje konstatację, że pozwany był podmiotem odpowiedzialnym za tę szkodę, zgodnie bowiem z treścią § 5 ust. 1 OWU, ubezpieczenie BAZA obejmuje szkody będące następstwem uszkodzenia, zniszczenia albo utraty pojazdu, trwale zamontowanych części pojazdu lub wyposażenia pojazdu.

Skoro zatem pozwany był odpowiedzialny za szkodę co do zasady, w dalszej kolejności ustaleniu podlegała wysokość należnego powodowi świadczenia odszkodowawczego.

Zgodnie z art. 12 ust. 2 ustawy o działalności ubezpieczeniowej, ubezpieczenie autocasco ma charakter dobrowolny. Ogólne warunki tego ubezpieczenia ustala zakład ubezpieczeń. Zgodnie z art.12a powołanej ustawy, określają one w szczególności, rodzaj ubezpieczenia i jego przedmiot, warunki zmiany sumy ubezpieczenia lub sumy gwarancyjnej, jeżeli ogólne warunki ubezpieczenia taką zmianę przewidują, prawa i obowiązki każdej ze stron umowy ubezpieczenia, zakres odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń, przy ubezpieczeniach majątkowych - sposób ustalania rozmiaru szkody, sposób określania sumy odszkodowania lub innego świadczenia, jeżeli ogólne warunki ubezpieczenia przewidują odstępstwa od zasad ogólnych, sposób ustalania i opłacania składki ubezpieczeniowej, metodę i sposób indeksacji składek, jeżeli ogólne warunki ubezpieczenia indeksację przewidują, tryb i warunki dokonania zmiany umowy ubezpieczenia zawartej na czas nieokreślony, przesłanki i terminy wypowiedzenia umowy przez każdą ze stron, a także tryb i warunki wypowiedzenia, jeżeli ogólne warunki ubezpieczenia przewidują taką możliwość.

W myśl § 14 ust. 7 OWU, regulującego kwestię ustalania kosztów naprawy, w razie powstania szkody polegającej na uszkodzeniu pojazdu lub wyposażenia dodatkowego C. ustala:

1. zakres uszkodzeń, których powstanie pozostaje w związku przyczynowym ze zgłoszonym zdarzeniem powodującym szkodę, za którego następstwa C. ponosi odpowiedzialność,
2. części pojazdu podlegające wymianie lub naprawie,
3. czas robocizny niezbędny do wykonania naprawy,
4. stawki z 1 roboczogodzinę naprawy,
5. zużycie eksploatacyjne części pojazdu.

Ponadto pozwany uprawniony był do weryfikacji kosztów naprawy uszkodzonego samochodu do cen części zamiennych i technologicznych czasów napraw określonych przez producenta pojazdu i ujętych w systemie A. lub E. (§14 ust. 9 pkt 1 OWU).

W sprawie nie miały natomiast zastosowania postanowienia OWU dotyczące ustalania wartości odszkodowania w oparciu o koszty amortyzacji części (§ 14 ust. 10 OWU). Jak wynika z wniosku o ubezpieczenie, który stanowi immanentną część polisy, oraz arkusza kalkulacji składki, E. M. uiściła przy zawieraniu umowy ubezpieczenia autocasco dodatkową składkę w kwocie 316,30 zł, co wyłączało stosowanie w/w zapisów zgodnie z postanowieniami § 14 ust. 12 OWU. Pozwany nie był również uprawniony do ustalenia wartości szkody w oparciu o części alternatywne, co oznacza, że pokrycie ubezpieczeniowe obejmowało jedynie ceny części oryginalnych wg systemów A./E.. W świetle powyższego, jedynie na marginesie przypomnienia wymaga, że poszkodowany

– przy uwzględnieniu ustalonej w umowie wysokości sumy ubezpieczenia
– jest w pełni uprawniony do naprawy rzeczy poprzez zastosowanie części nowych i oznaczonych logo producenta, a nie tzw. zamienników. Zastosowanie elementów oryginalnych pochodzących od oznaczonego producenta jest ściśle związane z możliwością naprawy uszkodzonego samochodu w warsztacie autoryzowanym przez producenta pojazdu, z korzystania usług, którego nie można w żadnym razie pozbawić poszkodowanego. Poszkodowany, w tym także poszkodowany właściciel pojazdu używanego, ma prawo wyboru zarówno miejsca, w którym zostanie przeprowadzona naprawa jego pojazdu jak i zastosowanych elementów oraz materiałów. Pokrzywdzony nie ma przy tym obowiązku poszukiwania sprzedawcy oferującego części najtaniej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2002 roku, I CKN 1466/99, OSNC 2003/5/64). Przywrócenie rzeczy uszkodzonej (także używanej) do stanu poprzedniego polega bowiem na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Dlatego też, jeżeli do osiągnięcia tego celu konieczne jest użycie nowych elementów oznaczonego producenta, to poniesione na to wydatki wchodzi w skład kosztu naprawienia szkody przez przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego.

Wyłączone – z mocy umowy stron – zostały ponadto zapisy OWU odnoszące się do udziału własnego w szkodzie, w zakresie w jakim dotyczyły one udziału zależnego od woli ubezpieczającego (§ 15 ust. 2-5 OWU). E. M. opłaciła bowiem dodatkową składkę w wysokości 165,03 zł, co wprost wynika z wniosku o ubezpieczenie pojazdu, stanowiącego immanentną część polisy oraz kalkulacji składki ubezpieczeniowej. Tym samym strony wyłączyły omawiane zapisy, w zakresie w jakim przewidywały udział własny w szkodzie niezwiązany z wiekiem kierującego pojazdem w dacie zdarzenia. Zastosowanie miały natomiast postanowienia OWU dotyczące udziału własnego związanego z wiekiem kierującego, w myśl których, jeżeli we wniosku o ubezpieczenie zadeklarowano, jak w przedmiotowej sprawie, że pojazd będzie kierowany wyłącznie przez osoby w wieku powyżej 25 lat albo w wieku powyżej 28 lat, a szkoda powstała podczas kierowania przez kierowcę, który był osobą w wieku młodszym, z odszkodowania potrąca się dodatkowy udział własny w wysokości 1.500 zł (§ 15 ust. 6 OWU).

Sąd uznał ponadto, że przy wycenie wartości szkody w samochodzie marki O. (...) winna zostać uwzględniona stawka za jedną roboczogodzinę, ustalona w oparciu o średnie ceny usług, stosowane poza (...), obowiązująca na terenie miejsca naprawy pojazdu. Jak wskazał biegły w treści wydanej opinii, stawka ta wyrażała się kwotą 95 zł/rbg., która

to wartość nie była kwestionowana przez pozwanego, który w zakresie złożonej opinii nie zgłosił żadnych zastrzeżeń i która stanowi przeciętną, ekonomicznie uzasadnioną stawkę za 1 rbg. Sąd nie znalazł przy tym podstaw, aby przyjąć do wyliczenia wartości szkody stawkę w wysokości 65 zł/rbg. (wartość przyjęta przez pozwanego w kalkulacji wysokości szkody), choć bowiem to ubezpieczyciel, w myśl zapisów OWU, był uprawniony do ustalania wysokości omawianej stawki, to jednak zapisy te nie zawierały żadnych kryteriów, według których miałyby ona zostać ustalona, tym samym nie mogła wiązać powoda, a ponadto, jak wskazał biegły w pisemnej opinii, stawka przyjęta przez pozwanego odbiega znacznie in minus od przeciętnych stawek rynkowych w miejscu zamieszkania powoda.

Mając na względzie powyższe rozważania, w oparciu o opinię biegłego sądowego z zakresu wyceny wartości pojazdów i mechaniki samochodowej, Sąd ustalił, że uzasadniony rozmiarem szkody koszt naprawy samochodu marki O. (...) uszkodzonego w wyniku opisanego powyżej zdarzenia komunikacyjnego z dnia 27 września 2011 roku przy zastosowaniu dostępnych części oryginalnych z logo producenta części, wynosi 7.149,51 zł.

Zgodnie bowiem z przyjętym zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie poglądem pod pojęciem szkody należy rozumieć różnicę pomiędzy stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie doszło do zdarzenia szkodzącego (tzw. dyferencyjna metoda ustalania szkody). W odniesieniu do szkody komunikacyjnej jest to w praktyce różnica pomiędzy wartością, jaką pojazd przedstawiał w chwili wypadku, a jego wartością po wypadku (por. m.in. wyrok Spółce Akcyjnej w W. z dnia 20 listopada 2014 roku, I Aca 685/14, LEX nr 1711573). Co do zasady wysokość odszkodowania winna odpowiadać kosztom usunięcia wskazanej wyżej różnicy w wartości majątku poszkodowanego (kosztom naprawy uszkodzonego pojazdu). Podmiot odpowiedzialny jest zobowiązany zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia poprzedniego stanu samochodu, do których należy zaliczyć w zasadzie także koszt nowych części i innych materiałów (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 października 1972 r., II CR 425/72, OSNCP 1973, nr 6, poz. 111). W tym miejscu koniecznym jest dodatkowo wskazanie, że obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy

i czy w ogóle zamierza ją naprawiać. Przy takim rozumieniu obowiązku odszkodowawczego nie ma w zasadzie znaczenia prawnej okoliczność, czy poszkodowany dokonał naprawy oraz czy i jakim kosztem to uczynił (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSPiKA 2002, nr 7-8, poz. 103, orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 1988 r., I CR 151/88, wyrok z dnia 7 sierpnia 2003 roku, IV CKN 387/01).

Jak wskazano wyżej, Sąd ocenił opinię biegłego jako jasną, pełną i wewnętrznie niesprzeczną, zatem stanowiła ona dla Sądu pełnowartościowe źródło wiadomości specjalnych. Powtórzyć przy tym należy, że przedmiotowa opinia nie była również kwestionowana przez żadną ze stron postępowania i nie zgłoszono wobec niej żadnych zarzutów.

Skoro zatem uzasadniony rozmiarem szkody koszt naprawy samochodu marki O. (...) wynosi 7.149,51 zł, wysokość należnego powodowi odszkodowania – przy uwzględnieniu potrącenia z tytułu udziału własnego, o którym mowa w § 15 ust. 6 OWU – kształtuje się na poziomie kwoty 5.649,51 zł.

Przedmiotowym powództwem powód pierwotnie domagał się zasądzenia na jego rzecz od pozwanego - z tytułu odszkodowania - kwoty 3.054,65 zł, następnie w piśmie procesowym opatrzonym datą 17 listopada 2015 roku powód rozszerzył powództwo z powyższego tytułu do kwoty 5.649,51 zł. Do chwili zamknięcia rozprawy pozwany nie wypłacił powodowi żadnego świadczenia pieniężnego. Tym samym, skoro uzasadniony rozmiarem szkody koszt naprawy samochodu marki O. (...) wynosi 5.649,51 zł, żądanie powoda – w zakresie należności głównej – uznać należy za uzasadnione w całości.

Częściowo niezasadne okazało się natomiast żądanie odsetkowe. Przypomnienia wymaga, że powód dochodził odsetek (zarówno od pierwotnej, jak i rozszerzonej części powództwa) od dnia 11 października 2011 roku do dnia zapłaty.

Podstawę prawną roszczenia odsetkowego stanowi przepis art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe. Natomiast zgodnie z treścią przepisu art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. W przypadku gdyby wyjaśnienie w w/w terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. W orzecznictwie przyjmuje się przy tym, że ubezpieczyciel popada w opóźnienie, jeśli nie spełni świadczenia, które zostało mu zgłoszone kwotowo, w terminach zakreślonych w przepisach art. 817 § 1 i 2 k.c.. Oprócz bowiem zawiadomienia o wypadku (ubezpieczeniowym) wierzyciel powinien określić swoje roszczenie. Od chwili zgłoszenia przez niego roszczeń zakład pozostaje w opóźnieniu, o ile oczywiście roszczenia te będą uzasadnione (por. m.in. wyrok Spółce Akcyjnej w B. z dnia 11 grudnia 2013 r., I ACa 584/13, LEX nr 1409085; wyrok SA w Poznaniu z dnia 26 września 2013 r., I ACa 693/13, LEX nr 1388893; wyrok SN z dnia 22 lutego 2007 r., I CSK 433/06, LEX nr 274209; por. wyrok SO w Łodzi z dnia 26 czerwca 2014 r., III Ca 1767/13, por. wyrok Spółce Akcyjnej w B. z dnia 25 lutego 2015 r., I ACa 819/14, wyrok SA w Łodzi z dnia 5 marca 2014 r., I ACa 1181/13). W omawianej sprawie przed wytoczeniem powództwa strona powodowa nie sprecyzowała swojego roszczenia i nie wezwała ubezpieczyciela do wypłaty oznaczonej kwoty tytułem odszkodowania. W konsekwencji Sąd przyjął, że odsetki należne powodowi – w zakresie pierwotnego roszczenia pozwu – winny być naliczane od dnia następującego po dniu doręczenia pozwu stronie przeciwnej, nie zaś od dnia wskazanego w treści pozwu (tj. dnia następującego po dacie wydania przez pozwanego decyzji o odmowie przyznania odszkodowania), pierwszym wezwaniem do zapłaty odszkodowania był bowiem pozew, który został doręczony stronie pozwanej w dniu 24 listopada 2014 roku. Odsetek od rozszerzonej części powództwa powód mógł się natomiast zasadnie domagać dopiero od dnia 20 listopada 2015 roku, pismo rozszerzające powództwo zostało bowiem doręczone stronie przeciwnej w dniu 19 listopada 2015 roku.

Biorąc zatem pod uwagę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.649,51 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 3.054,65 zł od dnia 25 listopada 2014 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 2.594,86 zł od dnia 20 listopada 2015 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie roszczenia odsetkowego.

O obowiązku zwrotu kosztów procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności stron za wynik sprawy, na podstawie art. 98 k.p.c..

Strona powodowa wygrała proces w zasadzie w całości – powód uległ jedynie częściowo w zakresie żądania zasądzenia odsetek – a zatem należy mu się od pozwanego zwrot kosztów procesu w łącznej wysokości 1.217 zł, na którą złożyły się: opłata od pozwu – 100 zł, koszty zastępstwa radcy prawnego w kwocie 600 zł – § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013, poz. 490 j.t.), opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł oraz zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego – 500 zł.

Mając na uwadze powyższe Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 98 k.p.c., Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 820,75 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, na które złożyły się: opłata sądowa od rozszerzonego powództwa (w związku z rozszerzeniem powództwa o kwotę 2.594,86 zł powstał obowiązek uiszczenia dodatkowej opłaty sądowej w wysokości 5% od tej kwoty, tj. 130 zł, której to opłaty powód nie uiszczył, a tym samym podlegała ona rozliczeniu w orzeczeniu końcowym stosownie do treści art. 130³ § 2 k.p.c. zd. 2 k.p.c.) oraz wynagrodzenie biegłego W. S. w kwocie

690,75 zł (uiszczona przez strony zaliczka na wynagrodzenie biegłego w łącznej wysokości 1.000 zł została w całości wykorzystana, a nadto ze środków SP przyznano biegłemu kwotę 690,75 zł).